

Sygn. akt II K 979/15

Ds. 530/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamil Worsztynowicz

Protokolant: Beata Iwaniuk

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Dominika Klukowskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 17.02.,05.04.2016 r.

sprawy

**R. L., s. L. i A. z domu M., ur. (...)
w N., karanego**

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 09 marca 2014 r. około godz. 16:45 na drodze publicznej nr (...) jej (...), na odcinku N. – M., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem C. (...) o nr rej. (...) w stanie nietrzeźwości odpowiadającym stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu na poziomie 1,36 mg/l i nie posiadając uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, na prostym odcinku drogi przy dobrych warunkach atmosferycznych zjechał na prawe pobocze, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, który poruszając się dalej uderzył przodem w drzewo, na skutek zderzenia obrażeń ciała pod postacią złamania kości nosa, złamania obojczyka prawego, stłuczenia klatki piersiowej oraz wstrząśnienia mózgu doznał pasażer pojazdu Ł. B., co spowodowało u niego naruszenie czynności narządów ciała, tj. głowy i tułowia na czas powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k.

II. w dniu 09 marca 2014 r. w N. dokonał zaboru w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego, to jest samochodu C. (...) o nr rej. (...) o wartości 7000 złotych na szkodę A. L. i L. L. (2),

tj. o czyn z art. 289 § 1 kk.

I. oskarżonego R. L. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, z tym, że przyjmuje, iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz czyn ten kwalifikuje z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20.02.2015 r., Dz.U. z 2015 r., poz. 396, która weszła w życie w dniu 01.07.2015r.) wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

II. oskarżonego R. L. uznaje za winnego dokonania zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, i za to na podstawie art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. w zw. z art. 34 § 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k.

(w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20.02.2015 r. Dz.U. z 2015 r., poz. 396, która weszła w życie w dniu 01.07.2015r.) wymierza oskarżonemu kary 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności i 4 (czterech) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

III. na podstawie art. 87 § 2 k.k. w zw. z art. 86 § 3 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20.02.2015 r. Dz.U. z 2015 r., poz. 396, która weszła w życie w dniu 01.07.2015r.) łączy wymierzone oskarżonemu R. L. kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności wymierzone w punktach I i II części dyspozytywnej wyroku i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 (jednego) roku ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;

IV. na podstawie art. 42 § 1 k.k. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20.02.2015 r. Dz.U. z 2015 r., poz. 396, która weszła w życie w dniu 01.07.2015r.) orzeka wobec oskarżonego R. L. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 5 (pięciu) lat;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w punkcie III części dyspozytywnej wyroku kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania od 9 do 11 marca 2014 roku przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. M. kwotę 619,92 zł (sześciuset dziewiętnastu złotych i dziewięćdziesięciu dwóch groszy) w tym kwotę 115,92 zł (stu piętnastu złotych i dziewięćdziesięciu dwóch groszy) złotych tytułem podatku VAT z tytułu pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 2 i 3 i ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego kosztami sądowymi w całości oraz wymierza mu opłatę w kwocie 240 zł (dwustu czterdziestu złotych).

Sygn. akt II K 979/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 9 marca 2014 r. około godziny 11.00 oskarżony R. L. spotkał się ze swoim znajomym Ł. B.. Obaj spożywali alkohol w postaci piwa w okolicy bloku na terenie osiedla na którym mieszka oskarżony. Około godziny 12.00 R. L. i Ł. B. udali się do wspólnego znajomego o pseudonimie (...), u którego wypili jeszcze po kilka kieliszków wódki. Po upływie około pół godziny oskarżony i Ł. B. udali się znowu na teren osiedla, gdzie na ławce przed blokiem ponownie spożywali piwo.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego R. L. k. 28-29,54-55,161,278

- zeznania Ł. B. k. 18-19,289

Około godziny 15.00 R. L. zauważył, że jego rodzice A. L. i L. L. (2) wyszli z domu. Oskarżony postanowił wówczas wziąć zaparkowany przed blokiem samochód marki C. (...) o nr rej. (...), który stanowił własność jego rodziców i pojeździć nim. W tym celu oskarżony udał się do domu, skąd pod nieobecność rodziców zabrał kluczyki od pojazdu, a następnie i wsiadł do samochodu na miejscu kierowcy. Razem z oskarżonym do pojazdu wsiadł Ł. B.. Oskarżony jako kierujący, a Ł. B. jako pasażer udali się pojazdem

drogą wojewódzką nr (...) w kierunku M.. Była pora dzienna, pogoda była słoneczna, nawierzchnia jezdni sucha, brak było zatem czynników utrudniających jazdę. W okolicach miejscowości S. na prostym odcinku jezdni oskarżony w pewnym momencie zjechał na pobocze, stracił panowanie nad pojazdem, a następnie przodem samochodu uderzył w przydrożne drzewo. W tym samym czasie w okolicy miejsca zdarzenia przebywał J. K., który wraz z żoną siedł na spacer drogą gruntową około 200 metrów od miejsca zdarzenia. Gdy usłyszał pisk opon pojazdu oraz odgłos uderzenia podbiegł do miejsca zdarzenia, otworzył drzwi od strony kierowcy i pomógł wysiąść oskarżonemu, ale nie był w stanie samodzielnie pomóc wyjść z pojazdu Ł. B.. Następnie J. K. wezwał policję i pogotowie. Na miejscu zdarzenia zatrzymali się inni kierowcy, którzy pomogli wysiąść z pojazdu Ł. B..

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego R. L. k. 28-29,54-55,161,278
- zeznania Ł. B. k. 18-19,289,
- zeznania świadka A. L. k. 31-32, 57-58,278v-279,
- zeznania świadka J. K. k. 71,289
- protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 9-10,
- materiał fotograficzny k. 111-114,
- szkic miejsca zdarzenia k. 122-122a,

W momencie wypadku oskarżony R. L. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Pierwsze badanie o godzinie 17.05 wykazało stan nietrzeźwości na poziomie 1,36 mg/l, a kolejne wykonane o godzinie 17.36 – 2,80 promila, a o godzinie 17.58 – 2,96 promila.

Dowód:

- protokoły z przebiegu badania trzeźwości k. 3-6

Na skutek wypadku pasażer pojazdu Ł. B. doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości nosa, złamania obojczyka prawego oraz stłuczenia klatki piersiowej, które spowodowały u niego naruszenie czynności narządów ciała, na okres czasu powyżej dni siedmiu, w stopniu średnim.

Dowody:

- opinia sądowno-lekarska k. 104-108,
- dokumentacja medyczna k. 80-102

R. L. ma obecnie (...), jest bezdzietnym kawalerem. Ma wykształcenie podstawowe, nie posiada wyuczonego zawodu. Oskarżony aktualnie pracuje, osiągając miesięczny dochód w granicach 1.800 zł. Nie ma nikogo na utrzymaniu. R. L. przed popełnieniem zarzucanych mu przestępstw nie był karany sędownie. Był natomiast karany za wykroczenia m.in. z art. 94 § 1 k.w. i art. 86 § 1 k.w., gdy nie mając uprawnień do kierowania oskarżony spowodował kolizję drogową, za co łącznie został ukarany karą grzywny wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 12 maja 2014 r., sygn. II W 433/14. Przed popełnieniem przestępstw oskarżony w środowisku był opiniowany negatywnie, ponieważ postrzegany był jako osoba nadużywająca alkoholu po którym bywał agresywny i wywoływał awantury. Po zdarzeniu będącym przedmiotem niniejszej sprawy, zachowanie oskarżonego ulegało poprawie, ponieważ oskarżony zerwał z alkoholem, podjął zatrudnienie i zachowywał się generalnie spokojnie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego R. L. k. 28-29,54-55,161,278,
- zeznania świadka A. L. k. 31-32, 57-58,278v-279,
- dane osobopoznawcze k. 30,
- sprawozdanie z wywiadu środowiskowego k. 155-159,
- odpis wyroku k. 154,
- informacja z Krajowego Rejestru Karnego k. 63, 236-237,274-275

W toku postępowania odwoławczego przed Sądem Okręgowym w Szczecinie oskarżony został poddany jednorazowemu badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów.

W wydanej opinii biegli nie stwierdzili u R. L. objawów choroby psychicznej w sensie procesu psychotycznego, ani cech niedorozwoju umysłowego jakiegokolwiek stopnia. Biegli podali natomiast, że oskarżony ujawnia cechy nieprawidłowej osobowości uwarunkowanej wieloprzyczynowo, głównie czynnikami konstytucjonalno-wrodzonymi i niekorzystnymi oddziaływaniami środowiskowymi w aurze zaniedbań i błędów pedagogiczno-wychowawczych. Nadto w rozwoju osobowości oskarżonego miały miejsce okresy nadużywania alkoholu co powinno skłonić go do udania się do poradni odwykowej

i ambulatoryjnego leczenia skłonności do nadużywania alkoholu. W konkluzji opinii biegli uznali, że tempore criminis oskarżony nie miał zniesionej, ani ograniczonej w stopniu znacznym zdolności rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem

i nie zachodzą warunki określone w art. 31 § 1 k.k. ani w art. 31 § 2 k.k. Natomiast mając na uwadze zdradzane przez oskarżonego zaburzenia osobowości i stan prostego, wyraźnie zaznaczonego upojenia alkoholem, to te dwa elementy poprzez obniżenie hamulców rozumowo-etycznych i dopuszczenie do głosu działań kolidujących z prawem w stopniu nieznacznym ograniczyły zdolność oskarżonego do rozpoznawania obydwu czynów i zdolność kierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo – psychiatryczna k. 221 – 223

Zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i na rozprawie oskarżony przyznał się do zarzucanych mu czynów. W swoich pierwszych wyjaśnieniach oskarżony wskazał, że w dniu zdarzenia był w towarzystwie (...). Razem spożywali piwo na osiedlu, gdzie mieszka oskarżony. Następnie poszli do wspólnego znajomego, gdzie wypili po kilka kieliszków wódki. Po około pół godziny ponownie udali się na teren osiedla, gdzie nadal spożywali piwo. Oskarżony w pewnym momencie zauważył jak jego rodzice wychodzą

z domu i wówczas wpadł na pomysł by wziąć samochód należący do nich samochód C. (...) i pojeździć nim. Poszedł do domu skąd zabrał kluczyki do pojazdu i razem z Ł. B. ruszyli z stronę M.. Kierując pojazdem czuł wpływ alkoholu, ale nie czuł się pijany. W miejscowości S. zjechał na prawe pobocze, stracił wtedy panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Nie pamięta dokładnie przebiegu zdarzenia, a jedynie karetki

i to że Ł. B. został zabrany śmigłowcem. Oprócz otarć i stłuczeń nie doznał żadnych obrażeń. Nie posiada i nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. W przeszłości jeździł samochodami i był karany za to mandatami przez policję za jazdę bez uprawnień. Wcześniej miało miejsce zdarzenie, gdy zabrał samochód rodziców i dachował tym pojazdem w centrum miasta za co też został ukarany grzywną. Żałuje popełnienia zarzucanych mu przestępstw.

Na rozprawie przy pierwszym rozpoznaniu sprawy oskarżony przyznał się do zarzucanych mu przestępstw i podtrzymał złożone wcześniej wyjaśnienia. Przy drugim rozpoznaniu sprawy oskarżony również przyznał się do zarzucanych mu czynów, podtrzymał złożone wyjaśnienia i nie chciał nic do nich dodać.

- wyjaśnienia oskarżonego k. 28-29,54-55,161,278

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego R. L., który przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu czynów. Wyjaśnienia oskarżonego są bowiem spójne, logiczne oraz zbieżne z pozostałym wiarygodnym materiałem zgromadzonym w sprawie. Należy stwierdzić, że w toku postępowania nie pojawiły się żadne sprzeczne ze sobą dowody, które pozwalałyby na dokonanie jakichkolwiek odmiennych ustaleń w sprawie. Oskarżony na żadnym z etapów postępowania nie zaprzeczał swojemu sprawstwu, konsekwentnie przyznając się zarówno do zaboru pojazdu stanowiącego własność jego rodziców jak i do spowodowania wypadku drogowego. Przeprowadzone w sprawie dowody wskazywały jednoznacznie, że oskarżony zabrał pojazd C. (...) bez zgody swoich rodziców, którzy byli właścicielami pojazdu w celu urządzenia sobie przejażdżki tym pojazdem jak i żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazywał na jakąkolwiek inną przyczynę wypadku niż zachowanie oskarżonego.

Na uwagę zasługuje, że oskarżony opisał przebieg wypadku, przyznając w pierwszej kolejności, że odczuwał wpływ alkoholu (co nie dziwi, jeżeli się uwzględni, że badanie alkomatem wykazało 1,36 mg/l z tendencją wzrastającą), a następnie w pewnym momencie zjechał na pobocze drogi, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Istotnym jest, że oskarżony żadną miarą nie negował, że do wypadku doszło z jego winy i że zanim wsiadł do samochodu spożywał alkohol. Oskarżony nie negował również, że zabranie samochodu rodziców było jego pomysłem zaakceptowanym przez Ł. B., który dobrowolnie wsiadł do pojazdu razem z oskarżonym. Sąd nie znalazł zatem żadnych podstaw by kwestionować wyjaśnienia oskarżonego.

Podobnie sąd nie miał powodów by kwestionować zeznania świadka Ł. B., który potwierdził, że był pasażerem pojazdu kierowanego przez oskarżonego i że to z inicjatywy oskarżonego doszło do zaboru samochodu należącego do rodziców oskarżonego oraz do jazdy tym pojazdem. W toku postępowania świadek zeznawał natomiast, że nie pamięta okoliczności samego wypadku. Wobec braku wątpliwości co do wiarygodności zeznań tego świadka, sąd uwzględnił te zeznania przy ustalaniu stanu faktycznego.

Wiarygodne były również zeznania świadka J. K., który był w pobliżu miejsca zdarzenia w momencie, gdy do niego doszło. Świadek na etapie całego postępowania wskazywał, że samego wypadku nie widział, gdyż miejsce zdarzenia przysłaniały mu zarośla, a będąc na spacerze usłyszał jedynie pisk opon i huk. Dlatego, świadek ten odnosił się przede wszystkim do zastanej ma miejscu sytuacji, a więc rozbitego pojazdu i dwóch mężczyzn znajdujących się w pojeździe oraz udzielenia pomocy w wydostaniu się z pojazdu oskarżonemu i trudności z wydostaniem pokrzywdzonego. Relacja świadka była szczegółowa i sąd nie miał żadnych podstaw by odmówić mu wiarygodności.

Za wiarygodne sąd uznał również zeznania świadka A. L., która nie była bezpośrednim świadkiem żadnego z czynów, ale potwierdziła, że oskarżony bez zgody rodziców zabrał w dniu zdarzenia klucze od samochodu i następnie pojazd. Ponadto świadek zeznała, że przed zdarzeniami będącymi przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie oskarżony sprawiał duże problemy wychowawcze, ponieważ już wcześniej mimo braku uprawnień do kierowania pojazdami, brał on samochód bez zgody rodziców. W przeszłości oskarżony doprowadził również do zdarzenia drogowego, m.in. dachował pojazdem

w centrum miasta. Po tym zdarzeniu klucze od pojazdu były przed oskarżonym chowane, a krytycznego dnia wychodząc z domu rodzice oskarżonego zapomnieli o zabraniu ze sobą kluczy od pojazdu. Jednocześnie świadek podkreśliła, że zachowanie oskarżonego uległo od czasu wypadku poprawie, ponieważ

nie nadużywa on alkoholu, zachowuje się spokojnie, podejmuje również zatrudnienie. Wszystkie te okoliczności znajdowały potwierdzenie w materiałach sprawy w postaci wywiadu środowiskowego o oskarżonym oraz odpisie wyroku. Dlatego, sąd również zeznania tego świadka uznał za wiarygodne.

Wiarygodne były również zeznania świadka K. M., który zeznawał jedynie na okoliczność sprzedaży samochodu C. (...) o nr rej. (...) ojcu oskarżonego. Zeznań wymienionego świadka żadna ze stron nie kwestionowała i nie było wątpliwości co do ich prawdziwości.

Sąd nie znalazł też podstaw do kwestionowania opinii biegłych czyli opinii lekarskiej dotyczącej obrażeń ciała Ł. B. i opinii sądowno-psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego. Opinia sądowno – lekarska została wydana po zapoznaniu się przez biegłego

z dokumentacją medyczną dotyczącą leczenia pokrzywdzonego, a jej wnioski były logiczne i jasne. Podobne rozważania należało odnieść do uzyskanej w toku postępowania odwoławczego opinii biegłych psychiatrów. W opinii tej biegli odpowiedzieli na wszystkie zadane pytania. Biegli psychiatrzy przeanalizowali materiały znajdujące się w aktach sprawy, przeprowadzili w trakcie badania oskarżonego szczegółowy wywiad na temat jego warunków osobistych oraz sposobu życia, co w ocenie sądu umożliwiło postawienie trafnej diagnozy co do poczytalności oskarżonego.

Sąd uznał za wiarygodne zebrane w sprawie dowody z dokumentów, ponieważ zostały one sporządzone w przepisanej formie przez uprawnione do tego osoby, a żadna ze stron nie kwestionowała prawdziwości tych dokumentów ani zawartych w nich treści.

Mając na uwadze wyżej omówione dowody sąd uznał, że oskarżony w dniu 9 marca 2014 r. po tym jak wziął z domu klucz od pojazdu C. (...) nr rej. (...) należącego do jego rodziców, zabrał ten pojazd w celu krótkotrwałego użycia czym wypełnił znamiona czynu z art. 289 § 1 k.k. Oskarżony następnie kierując tym pojazdem w stanie nietrzeźwości i nie posiadając uprawnień do kierowania zjechał na prawe pobocze jezdni i stracił panowanie nad pojazdem uderzając w przydrożne drzewo na skutek czego obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni doznał pasażer pojazdu Ł. B. czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

W zakresie przestępstwa polegającego na zaborze pojazdu w celu krótkotrwałego użycia, dla przypisania sprawstwa R. L. istotne znacznie miały przede wszystkim wyjaśnienia samego oskarżonego, w których przyznał się on do samowolnego zaboru pojazdu bez zgody rodziców przy użyciu kluczyka od tego pojazdu, który oskarżony wcześniej wziął z domu wykorzystując nieobecność rodziców. Wyjaśnienia oskarżonego potwierdził w tym zakresie Ł. B. i A. L..

Jeżeli chodzi natomiast o czyn dotyczący spowodowania wypadku drogowego w stanie nietrzeźwości to również tutaj o sprawstwie oskarżonego przesądzają jego wyjaśnienia potwierdzone zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym przede wszystkim zeznaniami Ł. B. i J. K. oraz protokołami oględzin miejsca wypadku wraz z materiałem poglądowym i protokołami z przebiegu badania trzeźwości.

Dla przypisania przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. niezbędnym jest ustalenie, że oskarżony dopuścił się naruszenia zasad ruchu drogowego określonych w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i że naruszenie tych zasad pozostawało w związku z doznanymi obrażeniami ciała przez pokrzywdzonego.

W ocenie sądu w sprawie nie ulega wątpliwości, że to oskarżony dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego prowadząc pojazd bez wymaganych do tego uprawnień oraz pod wpływem alkoholu. W realiach niniejszej sprawy R. L. naruszył zatem podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a mianowicie prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, wbrew zakazowi wynikającemu z art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Podkreślenia wymaga, że znaczny stan nietrzeźwości oskarżonego w czasie spowodowania wypadku musiał wpływać w sposób istotny na skupienie uwagi oskarżonego w czasie kierowania pojazdem i dokonywanie czynności, które mogłyby zapewnić bezpieczne prowadzenie pojazdu. Zresztą sam oskarżony w toku postępowania przyznawał, iż odczuwał on

w trakcie kierowania pojazdem wpływ alkoholu. Ponadto oskarżony nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi,

a bardziej związanych z tymi uprawnieniami umiejętności jazdy czym naruszył przepis

art. 3 ust 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami, zgodnie z którym kierującym pojazdem może być osoba, która osiągnęła wymagany wiek i jest sprawna pod względem fizycznym i psychicznym oraz posiada umiejętność kierowania pojazdem

w sposób niezagrażający bezpieczeństwu, nieutrudniający ruchu drogowego i nienarządzający kogokolwiek na szkodę oraz odpowiedni dokument stwierdzający posiadanie uprawnień do kierowania pojazdem.

Rozpoznając niniejszą sprawę ponownie sąd obowiązany był stosować się do wskazań wynikających z tzw. pośredniego zakazu reformationis in peius określonego w przepisie

art. 443 k.p.k., który ma charakter bezwzględny i spełnia rolę gwarancyjną dla oskarżonego. Dotyczy on nie tylko zakazu orzeczenia kary surowszej, niż w poprzednim wyroku, ale również zabrania czynić ustalenia mniej korzystne dla oskarżonego, niż w wyroku, który został uchylony. Wobec oskarżonego R. L. przy poprzednim rozpoznaniu sprawy zapadł wyrok z dnia 27 sierpnia 2014 r., który został zaskarżony jedynie na korzyść oskarżonego. Należy wskazać, że zakaz reformationis in peius tworzą zarówno wyrok jak

i uzasadnienie stanowiące uszczegółowienie ustaleń dokonanych przez sąd w wyroku.

W rozważanej sprawie Sąd odwoławczy uchylając wyrok z dnia 27 sierpnia 2014 r. uznał, że sąd rozpoznający sprawę poprzednio dokonał w uzasadnieniu ustaleń sprzecznych

z ustaleniami zawartymi w wyroku oraz dokonał sprzecznych ustaleń w samym uzasadnieniu wyroku. Nie ulega wątpliwości, iż w wydanym poprzednio wyroku ustalono, że oskarżony kierował pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Rekonstruuując stan faktyczny w uzasadnieniu również ustalono, że oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości i nie mając uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Dopiero w warstwie prawnej uzasadnienia sąd uznał, że nie sposób przyjąć jednoznacznie, że to właśnie alkohol miał wpływ bezpośrednio na tor jazdy oskarżonego i zjechał na pobocze, choć jest to niezwykle prawdopodobne i stąd wykluczył umyślne naruszenie przez oskarżonego zasad ruchu drogowego, jednocześnie z drugiej strony wskazując, zgodnie zresztą z ustaleniami przyjętymi w wyroku, że stan w jakim znajdował się oskarżony dyskwalifikował go jako uczestnika ruchu drogowego. W toku postępowania zarówno przy pierwszym rozpoznaniu sprawy jak i w postępowaniu odwoławczym oraz niniejszym postępowaniu fakt kierowania oskarżonego w stanie nietrzeźwości oraz bez uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi nie był nigdy kwestionowany, a zatem przyjęcie tego ustalenia w wyroku przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie mogło się wiązać z naruszeniem zakazu wynikającego z art. 443 k.p.k. Należy także wskazać, że o kształcie przypisanego oskarżonemu czynu decyduje treść wyroku i zawarty w nim opis czynu, a nie uzasadnienie, które jest sporządzane już po wydaniu wyroku i nie ma wpływu na jego treść (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000, sygn. V KKN 531/99, Lex nr 50936). Znajduje to także wyraz w rozumieniu przez ustawodawcę uchybień przy sporządzaniu wyroku i uzasadnienia. Bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. stanowi jedynie sprzeczność w treści orzeczenia. Nie stanowi bezwzględnej przyczyny odwoławczej sprzeczność wyroku z uzasadnieniem czy sprzeczność w samej treści uzasadnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 2011 r., sygn. IV KK 403/11, OSNwSK 2011/1/2426). W rozpoznawanej sprawie nie będzie zatem stanowiło naruszenia zakazu reformationis in peius ustalenie, że oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz bez uprawnień do kierowania pojazdami i w wyniku tego zjechał na prawe pobocze, stracił panowanie nad pojazdem, a następnie uderzył

w drzewo. Zakresem oddziaływania zakazu reformationis in peius objęte natomiast było ustalenie w poprzednio wydanym wyroku, że naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego miało charakter nieumyślny. Skoro wyrok zaskarżony był tylko na korzyść oskarżonego, to skutkować to musiało przyjęciem także w kolejnym rozpoznaniu sprawy nieumyślności naruszenia zasad ruchu drogowego, gdyż to ustalenie faktyczne nie mogło podlegać modyfikacji w kierunku uznania, że naruszenie przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym miało charakter umyślny. Niemniej jednak w powyższej sytuacji czyn oskarżonego R. L. wyczerpuje wszystkie znamiona przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Naruszenie przez oskarżonego omówionych

już wyżej regułą doprowadziło do zaistnienia wypadku drogowego w którym obrażeń ciała naruszających czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni doznał Ł. B..

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. jest duży i wynika on przede wszystkim z naruszenia istotnych dóbr prawnych chronionych w art. 177 § 1 k.k., tj. bezpieczeństwa komunikacji, a z drugiej strony życia

i zdrowia człowieka. Ponadto oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości bardzo silnego stopnia i w takim właśnie stanie zdecydował się na kierowanie pojazdem nie posiadając przy tym uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Nie ulega zatem wątpliwości, że oskarżony poruszając się samochodem uczęszczaną drogą, stwarzał bardzo duże zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu poruszających się w tym samym czasie tą drogą. Ponadto oskarżony zabrał samochód należący do jego rodziców by się nim przejechać, co zresztą czynił już w przeszłości ze skutkiem w postaci kolizji i „dachowania” w centrum miasta. Ponadto należy też uwzględnić, że oskarżony kierując pojazdem spowodował skutki

w postaci naruszenia czynności narządów ciała pasażera pojazdu na czas powyżej siedmiu dni, chociaż należy tutaj mieć na uwadze, że pokrzywdzony po tym jak spożywał alkohol

z oskarżonym dobrowolnie wsiadł do pojazdu. Okoliczność ta w pewnym stopniu umniejsza odpowiedzialność oskarżonego, ale i tak czyn oskarżonego nadal nosi znamiona dużej społecznej szkodliwości szczególnie, że ostatecznie fakt zabrania samochodu był pomysłem oskarżonego.

Jeżeli chodzi o czyn z art. 289 § 1 k.k. to także ten czyn charakteryzował się znaczną społeczną szkodliwością, ponieważ oskarżony będąc w stanie znacznej nietrzeźwości bez żadnego powodu dokonał zaboru samochodu należącego do jego rodziców w celu urządzenia sobie przejażdżki. Oskarżony dopuszczając się tego czynu wykazał się rażącym lekceważeniem prawa i niepoprawnością, szczególnie że w przeszłości zabierał on już pojazd rodziców, co kończyło się powodowaniem przez oskarżonego zagrożenia na drodze.

Sąd wziął pod uwagę także stopień winy oskarżonego. W sprawie nie zachodziły wprawdzie żadne okoliczności wyłączające, ani ograniczające winę oskarżonego

w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k., ale przeprowadzone w toku postępowania badanie psychiatryczne R. L. wykazało, że w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu miał on nieznacznie ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia obu popełnionych przez oskarżonego czynów w związku z zaburzeniami osobowości i stanem prostego, wyraźnie zaznaczonego upojenia alkoholem, które to dwa elementy obniżały hamulce rozumowo-etyczne u oskarżonego i dopuściły do głosu działania kolidujące z prawem.

Przy wymiarze kary za zarzucane oskarżonemu czyny sąd uwzględnił również dotychczasowy sposób życia oskarżonego oraz jego właściwości i warunki osobiste.

Na korzyść oskarżonego przemawiało niewątpliwie, że przed popełnieniem czynu oskarżony nie był karany sędownie za popełnienie przestępstwa. Na niekorzyść oskarżonego są uwzględnił, że oskarżony był w przeszłości sprawcą poważnych wykroczeń drogowych. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 5 listopada 2013 r. oskarżony został bowiem ukarany za czyny z art. 86 § 1 k.w. i art. 94 § 1 k.w. na karę 700 zł grzywny,

a wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 12 maja 2014 r. za czyny z art. 86 § 2 k.w. i art. 94 § 1 k.w. Warto przy tym podkreślić, że czyny te także zostały popełnione w wyniku zaboru przez oskarżonego pojazdu należącego do jego rodziców bez ich zgody. Ponadto jak wynika z przeprowadzonego w sprawie wywiadu środowiskowego oskarżony przed popełnieniem przestępstw w środowisku postrzegany był negatywnie z uwagi na nadużywanie alkoholu oraz wywoływanie pod jego wpływem awantur, a także sprawiał poważne problemy wychowawcze. Należało jednak mieć też na uwadze, że oskarżony po popełnieniu przestępstw będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie zmienił swoje zachowanie, ponieważ przestał nadużywać alkoholu, ustabilizował także swój tryb życia podejmując zatrudnienie. Na korzyść oskarżonego należało ponadto uwzględnić, że na całym etapie postępowania przyznawał się do popełnienia przestępstw oraz wyrażał żal.

W tych okolicznościach sprawy, Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynów w przypadku czynu z art. 289 § 1 k.k. będzie kara

2 miesięcy pozbawienia wolności i 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie, a w przypadku czynu z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. kara 3 miesięcy pozbawienia wolności i 10 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie, które to kary wymierzone zostały oskarżonemu przy zastosowaniu art. 37b k.k. W ocenie sądu tak wymierzone kary spełnią swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, są odpowiednią reakcją na zachowanie oskarżonego i uświadomią mu naganność jego postępowania, a także w wystarczającym stopniu uwzględniają szkodliwość popełnionych przez oskarżonego przestępstw oraz stopień winy oskarżonego. Dobór kary oraz jej wymiar nie powinien przekraczać stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy, a także powinien uwzględniać dotychczasowy tryb życia oskarżonego i być do niego adekwatny. Należy zaś pamiętać, że oskarżony przed popełnieniem przestępstw prowadził bardzo niestabilizowany i naganny tryb życia, naruszał normy prawne oraz zasady współżycia społecznego i dopiero od pewnego czasu zachowanie oskarżonego uległo poprawie. Sąd uwzględnił również, że po popełnieniu przestępstw oskarżony wyrażał żal z powodu zaistniałego zdarzeń. Dlatego, sąd uznał, że w przypadku oskarżonego kary łączone pozbawienia wolności i ograniczenia wolności są współmierne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Sąd uwzględnił okoliczności obciążające jak fakt rażącego naruszania przez oskarżonego w przeszłości przepisów ruchu drogowego, które wyczerpywały wprawdzie znamiona wykroczenia, ale mimo wszystko skutkowały groźnymi zdarzeniami drogowymi. Jeżeli się do tego uwzględni znaczną szkodliwość społeczną popełnionych przez oskarżonego przestępstw i okoliczności ich popełnienia czyli fakt, że oskarżony mając świadomość swojej znacznej nietrzeźwości i braku uprawnień do prowadzenia pojazdów zdecydował się na kierowanie pojazdem, zabierając do tego pasażera

i wyjeżdżając na uczęszczaną drogę w porze wczesnopołudniowej gdy niewątpliwie występuje wzmożony ruch, stwarzając realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu, to niewątpliwie oskarżony zasługuje na wymierzenie mu kary bezwzględnego pozbawienia wolności. W ocenie sądu lepsze jednak skutki z punktu widzenia prewencji indywidualnej ale też ogólnej, przyniesie wymierzenie oskarżonemu kary łączonej przewidzianej w art. 37b kk, niż samej kary pozbawienia wolności wynikającej z ustawowego zagrożenia zarzucanych oskarżonemu przestępstw. Mając bowiem na uwadze, że postawa życiowa oskarżonego w ostatnim czasie ulega zmianie, istnieją podstawy do przyjęcia, iż wymierzenie oskarżonemu kar pozbawienia wolności w niewielkim rozmiarze oraz ograniczenia wolności, które będą wykonywane przyniesie lepsze efekty resocjalizacyjne wobec oskarżonego. Dlatego, w ocenie sądu tak wymierzone kary spełnią cele wychowawcze wobec oskarżonego i uczynią zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Orzeczone kary w ocenie Sądu, nie mają w sobie cech ani nadmiernej łagodności ani też nadmiernej surowości, ale wpłyną na oskarżonego by w przyszłości powstrzymywał się on od podobnego typu zachowań.

Na podstawie art. 87 § 2 k.k. i art. 86 § 3 k.k. sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz roku ograniczenia wolności i zobowiązał oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie. Sąd zastosował przy łączeniu kar zasadę asperacji mając na uwadze zbieżność czasową popełnionych przestępstw, ale z drugiej strony oskarżony swoimi czynami naruszył różne dobra prawne co sprzeciwiało się orzeczeniu kary łącznej na zasadzie całkowitej absorpcji.

Sąd uznał, że w rozważanej tutaj sprawie należało zastosować wobec oskarżonego przepisy w brzmieniu ustalonym po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r.

o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015r., poz. 396), zgodnie z którymi istniała możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji przewidzianej w art. 37b k.k., która pozwala na wymierzenie kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności zamiast samej kary pozbawienia wolności zgodnej z ustawowym zagrożeniem. Niewątpliwie zastosowanie rozważanej tutaj instytucji jest korzystniejsze dla oskarżonego. Oceniając która ustawa jest dla oskarżonego względniejsza należało też mieć też na uwadze przesłanki do zastosowania ewentualnego warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności określone w art. 69 § 1 k.k. W obecnie obowiązujących przepisach obniżono granicę kary, która może zostać warunkowo zawieszona do roku oraz dodano przesłankę braku uprzedniego skazania na karę pozbawienia wolności w czasie popełnienia przestępstwa. Przepis art. 69 § 1 k.k. w poprzednim brzmieniu był zatem korzystniejszy. Niemniej jednak jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego przed podjęciem decyzji co do zastosowania ustawy nowej czy poprzednio obowiązującej konieczne jest

przeprowadzenie testu polegającego na podjęciu rozstrzygnięcia w sprawie odrębnie na podstawie jednej i drugiej ustawy, a następnie na porównaniu obu rezultatów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2008r., sygn. V KK 15/08). W realiach sprawy sąd uznał, że wobec oskarżonego brak jest podstaw do wymierzenia mu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jeżeli uwzględni się dużą społeczną szkodliwość zarzucanych oskarżonemu czynów i wcześniejszy sposób życia, w tym zdolność oskarżonego do podejmowania niebezpiecznych zachowań jak te polegające na tym, że w przeszłości kierował on już pojazdem bez uprawnień oraz powodował kolizje, a więc z punktu widzenia korzyści ustawy przepis art. 69 § 1 k.k. nie ma znaczenia. Jednocześnie należy dodać, że wymierzona oskarżonemu kara łączna gdyby uwzględniać możliwość orzeczenia tylko kary pozbawienia wolności z pewnością przekraczałaby rok (przy pierwszym rozpoznaniu sprawy wymierzono oskarżonemu karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności), a zatem także na podstawie przepisów ustawy w brzemieniu po 1 lipca 2015 r. nie byłoby podstaw do zastosowania wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej mu kary. Dlatego, mając na uwadze możliwość zastosowania w aktualnym stanie prawnym przepisu, który pozwala na wymierzenie kary pozbawienia wolności w niewielkim rozmiarze i wymierzenia kary łagodniejszej rodzajowo o charakterze wolnościowym, sąd uznał, że ustawą korzystniejszą dla oskarżonego będzie ustawa w brzemieniu obowiązującym po dniu 1 lipca 2015 r.

Ponadto sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat. Zastosowanie tego środka karnego na wskazany okres wynika z faktu, że oskarżony bardzo znacznie, a nawet wielokrotnie przekroczył wartość określoną w art. 115 § 16 k.k. Kierowanie przez oskarżonego samochodem w stanie silnej nietrzeźwości z całą pewnością stanowiło dla innych użytkowników ruchu drogowego poważne zagrożenie. W ocenie sądu orzeczony środek karny pozwoli na wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego jako kierowcy na długi okres 5 lat, co będzie z jednej strony znaczną dodatkową dolegliwością dla oskarżonego, a z drugiej zwiększy bezpieczeństwo w ruchu drogowym oraz pozwoli zrozumieć oskarżonemu i ewentualnym jego naśladowcom w pełni naganność i nieopłacalność tego rodzaju postępowania.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ponieważ zgodnie z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, które weszło w życie w dniu 1 stycznia 2016 r. do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Obrońca oskarżonego w toku postępowania podejmował czynności obrończe na etapie postępowania sądowego, prowadzonego w trybie zwyczajnym i za które stawka minimalna zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 2 ww. rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. wynosi 420 zł. Ponadto obrońca oskarżonego na etapie postępowania sądowego uczestniczył w 2 rozprawach, a zatem zgodnie z § 16 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. stawka minimalna podlega podwyższeniu za każdy kolejny dzień rozprawy o 20 %. ($420 \times 20\% = 84$ zł). Tym samym wynagrodzenie obrońcy z urzędu zostało ustalone na kwotę 504 zł ($420 \text{ zł} + 84 \text{ zł} = 504 \text{ zł}$). Zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r. opłata za czynności adwokata podlega podwyższeniu o stawkę podatku VAT, która ustalona jest na 23 %, a zatem po podwyższeniu wynagrodzenia o podatek, zostało ono ustalone na kwotę 619,92 zł.

Stosownie do treści art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, która podlega wykonaniu w pierwszej kolejności, zatrzymanie od 9 do 11 marca 2014 r.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzając je od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa oraz przepisów ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzając stosowną do wymiaru

kary opłatę. W ocenie sądu oskarżony będzie w stanie ponieść koszty sądowe, tym bardziej, że jak wynika z jego wyjaśnień od pewnego czasu podejmuje on zatrudnienie i osiąga stałe dochody.